

ZIEMIA MICHAŁOWSKA



M I E J S K I M I E S I Ę C Z N I K S P O Ł E C Z N O - K U L T U R A L N Y

ISSN 1425-7718

BRODNICA czerwiec 2015, nr 5-6 (304-5)

Cena 0 zł



Skrytka pod linią wody

Spacerując ulicami przedwojennej Brodnicy, często można było spotkać fotografów zachęcających do wykonania portretu na tle zabytkowych kamienic starówki. Miejscowe zakłady fotograficzne miały dużo klientów. Jeden z nich cieszył się szczególnym uznaniem. Prowadził go mistrz – fotografik Jan Melnicki (na zdjęciu).

Czytaj str. 12

Pogoda niech nam służy

Przyszła wreszcie upalna wiosna, a mamy nadzieję, że podobne będzie również lato. W takie dni przyjemnie jest odpocząć choćby przez chwilę na płycie rynku, w parku lub nad Drwęcą. Pogoda jest istotna bowiem na brodnickan czeka wkrótce sporo atrakcji związanych z obchodami Dni Brodnicy i jubileuszem 25-lecia samorządu terytorialnego. Kulturalno-sportowy maraton rozpocznie się już 16 czerwca.

Organizatorzy, Urząd Miejski w Brodnicy, placówki kultury i sportu oraz organizacje pozarządowe, zapraszają na wystawę muzealną, spotkanie literackie, widowiska teatralne i historyczne, imprezy sportowe, kulinarne i oczywiście koncerty. Każdy z mieszkańców oraz gości przebywających w tym czasie w Brodnicy powinien znaleźć coś ciekawego dla siebie.

Szczegółowy plan imprez nasi Czytelnicy znajdą na stronie 3.

(sta)



Fot. Paweł Stanny

Inwestycje. Brodnicki Park Przemysłowy

„Ustronie” na finiszu

Dobiegają końca prace przy Brodnickim Parku Przemysłowym „Ustronie” – część wschodnia. Zgodnie z planem zakończenie prac ma nastąpić do 30 czerwca.

Teren inwestycyjny o powierzchni ponad 9 ha położony jest w sąsiedztwie ważnego szlaku komunikacyjnego, który z jednej strony łączy się z drogą krajową nr 15 Trzebnica-Ostróda, a z drugiej, dzięki wybudowanej obwodnicy, umożliwia komunikację Brodnickiego Parku Przemysłowego z drogą wojewódzką nr 560.

Teren Brodnickiego Parku Przemysłowego przeznaczony został na funkcje produkcyjne, składowe, magazynowe oraz działalność handlową i usługową. W ramach projektu zaplanowano: modernizację nawierzchni gruntowej na nawierzchnię utwardzoną przy ul. Ustronie, budowę drogi dojazdowej, budowę chodnika lewostronnego dla pieszych, ścieżkę rowerową, oświetlenie terenu, budowę kanalizacji deszczowej i sanitarnej oraz sieci wodociągowej. Zgodnie z umową zakończenie prac inwestycyjnych ma nastąpić 30 czerwca br.

Do wykonania pozostało jeszcze ułożenie warstwy ścieralnej nawierzchni dróg, dokończenie



Roboty na drogach dojazdowych na ukończeniu

chodników, regulacja urządzeń oraz oznakowanie pionowe i poziome nawierzchni i plantowanie skarp.

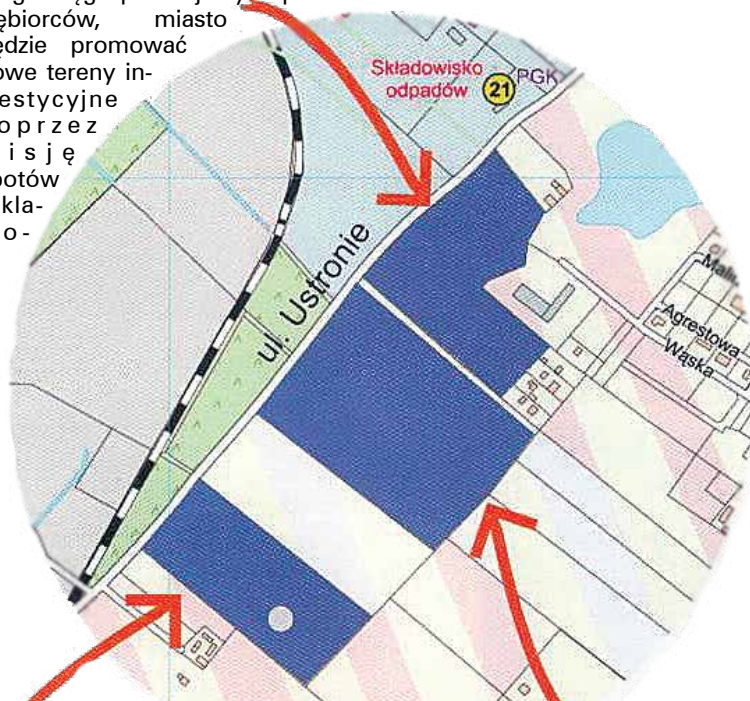
- Budowa infrastruktury technicznej umożliwiła miastu pozyskanie dotychczas niezagospodarowanych atrakcyjnych terenów inwestycyjnych – mówi burmistrz Jarosław Radacz. - Nowe tereny inwestycyjne będą w swoich założeniach jednym z instrumentów rozwoju gospodarki miasta, który będzie zachęcać przedsiębiorców do prowadzenia działalności go-

spodarczej w Brodnicy. To z kolei spowoduje powstanie nowych miejsc pracy. Pozyskanie nowych inwestorów stanowi istotne wyzwanie dla władz samorządowych miasta Brodnicy. Stworzenie atrakcyjnej oferty jest więc zadaniem kluczowym.

Urząd Miejski będzie prowadzić również szeroko rozumianą promocję projektu polegającą na działaniach zgodnych z wytycznymi dotyczącymi promocji i informacji w ramach Regionalnego Programu

Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2013. Będą to między innymi: tablice informacyjne, pamiątkowe, informacje o realizacji projektu na podstronie Urzędu Miejskiego w Brodnicy i informacje w lokalnej prasie. Ponadto w celu dotarcia z ofertą inwestycyjną do najszerszego kręgu potencjalnych przedsiębiorców, miasto będzie promować nowe tereny inwestycyjne poprzez misję spotów reklamowych w TVP Bydgoszcz i w Radiu Pomorza i Kujaw oraz poprzez zamieszczenie oferty inwestycyjnej w publikacjach krajowych poświęconych biznesowi i inwestycjom. Działania te będą realizowane w najbliższym czasie po zakończeniu prac inwestycyjnych.

(rwi)



Miesiąc w Brodnicy w skrócie



Wybory na prezydenta RP

Wyniki wyborów w powiecie brodnickim. Frekwencja: 49,96 procent. Na Andrzeja Dudę głosowało 50,30 procent wyborców, na Bronisława Komorowskiego 49,70 procent. W Brodnicy frekwencja wyniosła 53,35 procent. Na Andrzeja Dudę oddano 45 procent głosów, a na Bronisława Komorowskiego 55 procent.

Strategia rozwoju miasta

W Pałacu Anny Wazówny odbyło się kolejne spotkanie robocze związane z powstającą strategią rozwoju miasta do roku 2022. W zebraniu wzięli m.in. udział przedstawiciele lokalnego biznesu, burmistrz i zastępca burmistrza. Na propozycje społeczne czekano w magistracie do 27 maja.



„Jaśkowa Droga” już powstaje

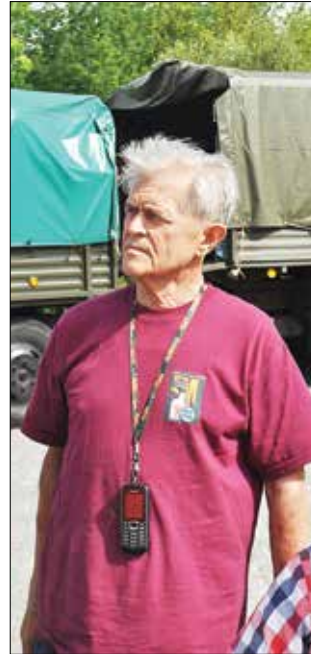


Po podpisaniu umowy (zdjęcie wyżej) ruszyła budowa ścieżki rowerowej z Brodnicy do Zbiczna, tzw. „Jaśkowa Droga”. Ma ona liczyć ponad 8 kilometrów.

Nowa ścieżka zacznie się przy ulicy Niskie Brodno. Droga powstaje przy współpracy burmistrza Brodnicy, wójtów gmin: Zbiczno i Brodnica oraz starostwa

Zmarł Lech Bolt

2 czerwca po ciężkiej chorobie zmarł Lech Bolt, działacz chełmińskiego środowiska kajakowego, wieloletni zasłużony członek KTW Chełmno, przodownik Turystyki Kajakowej. Lech Bolt był przyjacielem Brodnicy, organizatorem i komandorem Międzynarodowego Spływu Kajakowego, który co roku przepływa przez Brodnicę.



Stronę opracował:
Paweł Stanny

Dom harcerzy



Rada Miejska wyraziła zgodę na sprzedaż z 99 procentową bonifikatą budynku przy ulicy Nad Drwęcą 30. Obiekt kupi Chorągiew Kujawsko-Pomorska Związku Harcerstwa Polskiego. Po remoncie i modernizacji będzie się tam mieściła komenda hufca. Harcerze zamierzają prowadzić w budynku zajęcia kulturalno-sportowe dla dzieci i młodzieży. Zadania te mają być realizowane w ramach projektu pn. „Pracownie inspiracji”.

Fogg w Noc Muzeów



Brodnickie Muzeum włączyło się w akcję Noc w Muzeum, która odbyła się w dniach 15-16 maja. Akcję rozpoczęło spotkanie poświęcone życiu i twórczości wybitnego polskiego piosenkarza – Mieczysława Foggę. Spotkanie poprowadził jego wnuk, który oprócz ciekawej opowieści zaprezentował też unikalne zdjęcia i pamiątki. Nie zabrakło również przebojów Mieczysława Foggę.

Kret gościł w bibliotece



Z okazji jubileuszu 70 lat działalności biblioteki w Brodnicy, placówka gościła wybitnego polskiego globtrotera - Jarosława Kreta, dziennikarza, reportera, filmowca, obieżyświata, autora 12 książek i ponad 100 filmów o te-

matyce podróźniczej. Na spotkaniu zaprezentował wiele pamiątek przywiezionych m.in. z Indii, Egiptu i Madagaskaru.

Brodnickie Spotkania Cyrkowe

W dniach 5-7 czerwca w Brodnicy trwały XVI Ogólnopolskie Spotkania Cyrkowe. Ich uczestnicy brali udział w warsztatach cyrkowych, pokazie iluzjonisty i pokazach ognia. W towarzystwie orkiestry odbyła się Uliczna Parada Cyrkowa. Mieszkańcy mogli oglądać prezentacje grup cyrkowych, pokazy profesjonalistów i konkursy cyrkowe m. in. na Dużym Rynku. Finałowa gala odbyła się w niedzielę 7 czerwca na Przedzamczu.



Ziemia Michałowska Miejski Miesięcznik Społeczno-Kulturalny
Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy
Adres redakcji: ul. Zamkowa 1, 87-300 Brodnica tel. 56 49-822-47
Red. naczelny: Paweł Stanny. Współpracują: Jerzy Wultański, Marian Bizan, Janusz Brodziński, Maria Oryszczak.
Skład: Wydawnictwo Kujawy – www.kujawy.media.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadsyłanych materiałów

DNI BRODNICY

16.06.2015 r.

Godz. 17.30 - Pałac Anny Wazówny
Spotkanie z pisarzem MARKIEM KRAJEWSKIM
Org.: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy

17.06.2015 r.

Godz. 9.00 - dolna płyta stadionu OSiR
TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ szkół podstawowych o Puchar Burmistrza Brodnicy
Godz. 14.00
UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA DOLNEJ PŁYTY STADIONU OSiR
Org.: Burmistrz Brodnicy, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Brodnicy

18.06.2015 r.

Godz. 18.00 - Galeria Brama, ul. Mały Rynek 4
**OTWARCIE WYSTAW „CENNE, BEZCENNE, POZYSKANE”
i „BRODNICA - 25 LAT SAMORZĄDU”**
Org.: Muzeum w Brodnicy

19.06.2015 r.

Godz. 18.00 - Brodnicki Dom Kultury
Spektakl „Lady Day w Emmerson Bar & Grill” inaugurujący Ogólnopolski
Festiwal **BRODNICKA UCZTA TEATRALNA (19-21.06.2015r.)**
Org.: Brodnicki Dom Kultury

20.06.2015 r.

Godz. 13.00-18.00 - Przedzamcze
FESTIWAL MIĘSA WIEPRZOWEGO
Org.: Krajowy Związek Grup Producentów Rolnych
– Izba Gospodarcza, Burmistrz Brodnicy

20.06.2015 r.

Godz. 18.00-24.00 - scena na Przedzamczu
KONCERT Z OKAZJI DNI BRODNICY-
wystąpią: Honorata Skarbek,
Tercet Egzotyczny, zespół Piękni i Młodzi
Org.: Brodnicki Dom Kultury, Burmistrz Brodnicy

20,21.06.2015 r.

Start - plaża miejska, ul. Wczasowa
VOLVO TRIATHLON SERIES
Org.: Burmistrz Brodnicy, G&G PROMOTION Grzegorz Golonko

21.06.2015 r.

Godz. 17.00-21.30 - teren zamku i park Anny Wazówny
NOC ŚWIĘTOJAŃSKA
Org.: Towarzystwo Przyjaciół Muzeum, Muzeum w Brodnicy



25 LAT
SAMORZĄDU
TERYTORIALNEGO

Sesja z absolutorium

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2013r., poz. 594 ze zm.) zwołuję VII sesję Rady Miejskiej w Brodnicy, która odbędzie się w dniu 16 czerwca 2015 roku o godz. 11.00 w sali 202 Urzędu Miejskiego w Brodnicy, z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie sesji.
 2. Stwierdzenie kworum.
 3. Powołanie sekretarza obrad.
 4. Przyjęcie porządku obrad.
 5. Przyjęcie protokołu z VI sesji Rady Miejskiej.
 6. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Brodnicy za okres od dnia 20 kwietnia 2015 r. do dnia 1 czerwca 2015 r.
 7. Informacja o przetargach za okres od dnia 20 kwietnia 2015 r. do dnia 1 czerwca 2015 r.
 8. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brodnicy za rok 2014.
 9. Sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Miasta Brodnicy za 2014 rok.
 10. Sprawozdanie z pracy Komisji Rady – przewodniczący komisji.
 11. Wolne wnioski i zapytania mieszkańców miasta.
 12. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - a) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2014,
 - wystąpienie przewodniczącej Komisji Rewizyjnej w sprawie sprawozdania burmistrza Brodnicy z wykonania budżetu miasta za rok 2014, informacji o stanie mienia komunalnego,
 - opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały,
 - b) udzielenia burmistrzowi Brodnicy absolutorium z tytułu wykonania budżetu na rok 2014,
 - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej,
 - opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały,
 - c) utworzenia Lokalnego Zespołu Koordynacyjnego Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich w Brodnicy,
 - d) zmiany w budżecie Gminy Miasta Brodnicy na rok 2015,
 - e) przeznaczenia do zbycia nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. Gajdy w Brodnicy,
 - f) przeznaczenia do zbycia nieruchomości niezabudowanych, położonych przy ul. Tatrzańskiej w Brodnicy,
 - g) przeznaczenia do zbycia nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Marii Konopnickiej w Brodnicy,
 - h) powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych na kadencję 2016-2019,
 - i) zmiany uchwały w sprawie określenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Miasta Brodnicy,
 - j) zmiany uchwały w sprawie opłat za korzystanie z obiektów sportowych Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brodnicy.
 13. Wnioski i interpelacje radnych.
- Przerwa
14. Część uroczysta VII sesji Rady Miejskiej – Sala Wielka Pałacu Anny Wazówny.
15. Zamknięcie VII sesji Rady Miejskiej w Brodnicy.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Roman Pawlak



Fot. KPP w Brodnicy

Policja. Zryw wolnych serc

Komenda Powiatowa Policji w Brodnicy i Urząd Miejski w Brodnicy po raz czwarty włączyły się do akcji profilaktycznej „Ogólnopolski Głos Profilaktyki” organizowanej przez Komendę Główną Policji.

Jest to najnowsza inicjatywa społecznościowa programu „Profilaktyka a Ty” adresowana do wszystkich. Ideą akcji jest promowanie mody na życie wolne od uzależnień. Symbolem tej wolności jest gest bicia serca wykonywany jednocześnie przez 60 sekund

przez wszystkich uczestników akcji w całym kraju 1 czerwca br. Ten gest nazywany jest „Zrywem Wolnych Serc”. Serc wrażliwych na drugiego człowieka, pięknych, zdrowych i odpowiedzialnych, ceniących własną wolność. Serc pokoleń.

Do tegorocznej akcji zaproszone zostało Przedszkole nr 8 przy ul. Zielonej w Brodnicy, gdzie podczas festynu z okazji Dnia Dziecka zainaugurowano akcją i w gronie około 150 osób świętowano ten dzień. W trakcie zabawy dzieci, w przystęp-

ny dla nich sposób, zapoznali się z celem akcji i, podobnie jak w całym kraju, przez 60 sekund wykonały gest bicia serca. Spotkanie uświetniły grupy dziecięce, które przedstawiły z tej okazji piosenki o tematyce

profilaktycznej i bezpieczeństwa drogowym. W nagrodę za piękne przygotowanie akcji, przedszkolaki otrzymały niespodzianki, które zabrały do domów na pamiątkę spotkania.

(BCh)



ZAPROSZENIE



13 czerwca 2015 r.

Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Brodnicy i czcicieli św. Antoniego na Uroczystość Odpustową ku czci Patrona Naszego Sanktuarium i Naszego Miasta, która odbędzie się 13 czerwca 2015 roku.

Program uroczystości św. Antoniego:

8.30 – w kościele msza św. z błogosławieństwem małych dzieci, kobiet w stanie błogosławionym, oraz poświęcenie lilii i chlebków św. Antoniego

17.15 – przed pałacem Anny Wazówny nabożeństwo ku czci Naszego Patrona i procesja ulicami miasta z relikwiami i figurą św. Antoniego

18.00 – w kościele Suma Odpustowa w intencji „O Błogosławieństwo Boże dla wszystkich mieszkańców Miasta, czcicieli św. Antoniego Padewskiego i władz samorządowych”



Zapraszają Franciszkanie

Brodnica podejmuje szereg działań w celu ułatwienia działalności już istniejącym podmiotom oraz przyciągnięcia nowych. Są to zarówno działania instytucjonalno-prawne, jak i promocyjne.

Obsługą inwestora zajmuje się Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji UM. Potencjalny inwestor może tam uzyskać informację o terenach oferowanych przez gminę. Inwestorzy uzyskują również niezbędne informacje dotyczące uzyskania potrzebnych dokumentów.

Oferty inwestycyjne Gminy Miasta Brodnicy (aktualne tereny inwestycyjne) zamieszczone są na stronie internetowej: <http://brodnica.miasto.biz/> strona-94-Oferty_inwestycyjne+Oferty_inwestycyjne.html Oferty inwestycyjne wysyłane są również do

Działania służące rozwojowi przedsiębiorczości i przyciąganiu inwestorów

Kujawsko-Pomorskiego Centrum Obsługi Inwestora z siedzibą w Toruniu.

W celu udoskonalania metod obsługi inwestorów, burmistrz Brodnicy powołał stały Zespół Obsługi Inwestora. Realizuje on zadania w zakresie: kompleksowego opracowania oferty inwestycyjnej miasta, utworzenia i aktualizowania bazy nieruchomości przeznaczonych pod inwestycje, oceny możliwości i wydolności infrastruktury miejskiej oraz dostępności zasobów, opracowania założeń kampanii promocyjnej oferty inwestycyjnej miasta, zapewnienia kompleksowej i sprawnej obsługi organizacyjno - technicznej inwestorów, współpracy z Kujawsko-Pomorskim Centrum Obsługi Inwestora w Toru-

niu oraz Pomorską Specjalną Strefą Ekonomiczną.

Wyodrębnienie specjalnej komórki odpowiedzialnej za obsługę inwestorów jest ważnym przejawem aktywności władz samorządowych. Jest to również nierzadko warunek pozyskania dużego inwestora przez gminę. Istotną kwestią w ramach procesów inwestycyjnych jest rzetelna informacja i skracanie czasu trwania formalności do niezbędnego minimum.

Miasto Brodnica ubiega się o utworzenie na swoim terenie części Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Utworzenie SSE umożliwi przedsiębiorcom korzystanie z szeregu

korzyści wynikających z inwestowania w specjalnej strefie ekonomicznej. Podstawowym przywilejem jest możliwość skorzystania z ulgi podatkowej, polegającej na zwolnieniu przedsiębiorcy z płacenia podatku dochodowego.

Polityka zachęt - podsumowanie

Aktywność wobec inwestorów wyrażać się będzie poprzez działania informacyjne i promocyjne, a także wprowadzanie szeregu ulg i ułatwień dla inwestorów i przedsiębiorców. Zachętami inwestycyjnymi będą, w wyniku utworzenia w Brodnicy części Specjalnej Strefy Ekonomicznej, zwolnienia z podatku dochodowego. W mieście powołano specjal-

ny stały Zespół Obsługi Inwestora. Wyodrębnienie takiej komórki oraz jej aktywne działanie znacznie zwiększy szanse pozyskania przez miasto dużego inwestora.

Zintensyfikowana działalność promocyjna władz miasta, udział w targach branżowych, współdziałanie z instytucjami krajowymi i regionalnymi odpowiedzialnymi za promocję gospodarczą oraz promowanie oferty inwestycyjnej może stanowić znaczący impuls dla zainteresowania inwestorów ofertą miasta i wzmocnienia klimatu inwestycyjnego.

(rwi)

Pożegnanie klas trzecich



Pożegnanie uczniów klas trzecich III LO

87 uczniów czterech klas trzecich w III LO pożegnało się 24 kwietnia ze szkołą, kolegami, nauczycielami i wychowawcami. Na uroczystym spotkaniu odebrali świadectwa ukończenia liceum i pamiątkowe szkolne tarcze, które zafundowali im na pamiątkę młodzi koledzy.

Wychowawcy klas trzecich: Anna Biłas, Iwona Wiśniewska, Radosław Stawski i Wioletta Woźniak gratulowali swoim podopiecznym. Potem wylało się wiele łez, „bo to już naprawdę ko-

niec”. W czasie spotkania wyróżnieni zostali najlepsi uczniowie. Ten rocznik w III LO pochwalił się może 19 świadectwami „z paskiem”, czyli z najwyższymi notami i wzorowym zachowaniem.

Szkolny samorząd serdecznie pożegnał swoich najlepszych działaczy: Damiana Hildebrandta i lubianego przez wszystkich „prezesa”, czyli Kubę Borusa. Kuba, jak zwykle z wielką klasą, wystąpił z dowcipnym i wzruszającym przemówieniem. Potem przyszedł czas na „łżejszą muzę”.

Agnieszka Głowacka i Anetta Maciejko z uczniami z klasy IIC przygotowały spektakl kabaretowy, w którym z aplauzem absolwentów spotkał się pokaz zdawania matury. Prawdziwie profesjonalny koncert zaprezentowały obdarzone wyjątkowymi głosami: Agata Paterewicz i Kasia Jaworska oraz grający na gitarze Wojtek Murawski. Uroczystość pożegnania klas trzecich prowadzili: Marta Bielicka, Oliwia Dembowska i Tomasz Gutowski.

Info: Redakcja szkolnej strony www.iii.lo.w.brodnicy



Już po maturze. Absolwenci III LO w Brodnicach z najlepszymi wynikami: I miejsce Emilia Stasiak, II - Jakub Borus, III - Marta Szyszkowska

Certyfikat dla III LO

W bieżącym roku szkolnym III LO w Brodnicach poddało się weryfikacji i uzyskało certyfikat „Wiarygodnej szkoły”. To swoisty znak jakości dla najlepszych szkół w Polsce.

III LO w Brodnicach uczestniczyło w ogólnopolskim programie „Wiarygodna szkoła”. Program ten sprawdza szkołę pod względem poziomu edukacyjnego i wychowawczego. Weryfikuje także czy szkoła zapewnia uczniom bezpieczeństwo. Kapituła programu „Wiarygodna szkoła” badała wyniki matur oraz Edukacyjną Wartość Dodaną, która jest obiektywnym miernikiem jakości kształcenia opracowanym przez Instytut Badań Edukacyjnych. III LO spełniło wszystkie warunki regulaminowe programu i uzyska-



Certyfikat dla III LO w Brodnicach

ło certyfikat „Wiarygodnej szkoły”.

- Certyfikat potwierdza,

że uczeń w naszej szkole może czuć się bezpiecznie, a w cyklu kształcenia za-

pewniamy jak najlepsze wykorzystanie i rozwijanie uzdolnień oraz możliwości każdego ucznia – mówi Tomasz Wysocki, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Brodnicach. - Zapewniamy także dobre przygotowanie do egzaminów maturalnych.

III LO w Brodnicach pochwalić się może także certyfikatami w zakresie prowadzenia unijnych projektów: „EUROPRODUKT” w kategorii „Inicjatywa edukacyjna” oraz certyfikat „Szkoła sukcesu” zdobyty za udział w ponadregionalnym programie rozwijania u uczniów kompetencji kluczowych, m.in. przedsiębiorczości, języków obcych i umiejętności informatycznych.

Info: Redakcja szkolnej strony internetowej III LO w Brodnicach



O puchar Rady Młodzieżowej

10 drużyn wzięło udział w IV Turnieju Piłki Siatkowej pod hasłem „Bo my damy radę”. Rozgrywki zorganizowała Młodzieżowa Rada Konsultacyjna Miasta Brodnicy i Urząd Miejski w Brodnicach.

Turniej odbył się 23 maja w hali OSiR w Brodnicach. Zagrały drużyny amatorskie zorganizowane w co najmniej 6-osobowe grupy. Sędzią turnieju był Artur Dombrowski.

- W imprezie wzięło udział 10 drużyn, które składały w przeważającej liczbie z uczniów szkół średnich i gimnazjów. Byli też studenci i osoby pracujące. Sportowa rywalizacja przebiegała w atmosferze dobrej zabawy i zasad fair play – relacjonuje Mateusz Kuźma, przewodniczący Rady Młodzieżowej.



Turniej siatkówki wygrała drużyna Tygrysy Brodnicy. Drugie miejsce zajęły Pieruny Zeusa, a trzecie Play4fun. Puchary i upominki ufundował Urząd Miejski w Brodnicach. Karnety na siłownię dla zwycięskiej drużyny zasponsorował Fitness Club Seven. Uczestnicy turnieju zakończyli imprezę ogniskiem na Zakolu Drwęcy.

(rwi)

Indeks w kieszeni



Tomek Gutowski (z lewej) z ekipą z Torunia, z ks. Maciejko w trakcie olimpiady w Łomży

Tomasz Gutowski z III LO jest finalistą Ogólnopolskiej Olimpiady Teologii Katolickiej. Jest uczniem drugiej klasy, a indeks wyższej uczelni ma już w kieszeni i może wybierać sobie miejsce na wybranym kierunku w kilku prestiżowych uniwersytetach.

Tomek Gutowski świetnie radził sobie na kolejnych szczeblach eliminacyjnych XXV Olimpiady Teologii Katolickiej. Był pierwszym w szkole, zajął drugie miejsce na szczeblu diecezjalnym, by wreszcie w finałach w Łomży znaleźć się wśród najlepszych w Polsce i reprezentować naszą diecezję.

Teologia jest dziedziną bardzo rozległą, dzieli się na różne specjalizacje, m. in. jest teologia dogmatyczna, która zajmuje się badaniem doktryn chrześcijańskich; teologia moralna, która zajmuje się moralnością czynów ludzkich w świetle Objawienia Bożego, ale też jest teologia liturgii itd. Poszczególnych specjalizacji teologii jest więcej, a na olimpiadzie wyznaczony jest pewien wycinek tej wiedzy. Finał olimpiady w Łomży trwał od 16 do 18 kwietnia. Po egzaminie pisemnym Tomek zdobył 11 miejsce w Polsce i indeks wybranej uczelni. Do wyboru ma kilkanaście kierunków na największych polskich uczelniach, m.in. na: Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, Uniwersytecie Szczecińskim, Uniwersytecie Warszawskim.

- Teologią interesowałem się od dawna. Od początku mojego życia jestem związany z kościołem i uczestnictwo w tej olimpiadzie było jak gdyby naturalnym następstwem moich zainteresowań. Myślę także, że wynika to z zamierzeń Opatrzności Bożej, która wobec mnie miała takie plany, bo nic nie zdarza się przypadkowo – mówi Tomasz Gutowski.

Info: Karolina Zielińska. Redakcja Szkolnej Strony internetowej III LO w Brodnicach

Stronę „Sprawy Młodych” zredagowali: Maria Oryszczak, Iwona Sugalska, Paweł Stanny



Patrycja Prasak – zwyciężczyni Festiwalu Historycznego „Tradycja i Pamięć”

Patrycja jedzie do Brukseli

Uczennica klasy 1b w III LO – Patrycja Prasak zajęła pierwsze miejsce w Festiwalu Historycznym „Tradycja i Pamięć”. Wygrała tym samym nagrodę główną, którą jest wycieczka do Brukseli.

Festiwal Historyczny „Tradycja i Pamięć” został zorganizowany przez Stowarzyszenie Ruch Społeczny im. prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego przy współpracy z psem Grzegorzem Schreiberem oraz europosem Kosmą Złotowskim.

Pierwszym etapem konkursu było napisanie eseju na jeden

z 25 tematów. Wszystkie miały związek ze średniowieczem, ponieważ właśnie tej epoce został poświęcony cały festiwal.

Patrycja Prasak, uczennica klasy I III LO opisała piękny zabytek Brodnicy, czyli kościół pw. św. Katarzyny. Udział w tym etapie również wzięli Robert Kaczorek, który napisał pracę o brodnickich legendach.

Finał festiwalu odbył się 23 maja w Muzeum w Łowiczu.

- Przebieg jego był inspirowany programem „Jeden z dziesięciu”. W pierwszym etapie poje-

dynku, każdy uczestnik otrzymał dwie koperty z pytaniami, aby przejść do następnego należało odpowiedzieć poprawnie na co najmniej jedno pytanie. W kolejnym etapie zawodnicy wybierali skalę punktową pytania od 1 do 10 (im większe punkty tym pytanie trudniejsze). Zadawano pytania aż do chwili, kiedy pozostało tylko 3 zawodników – relacjonuje Patrycja Prasak.

Patrycja pokonała konkurentów i wygrała wycieczkę do Brukseli oraz statuetkę.

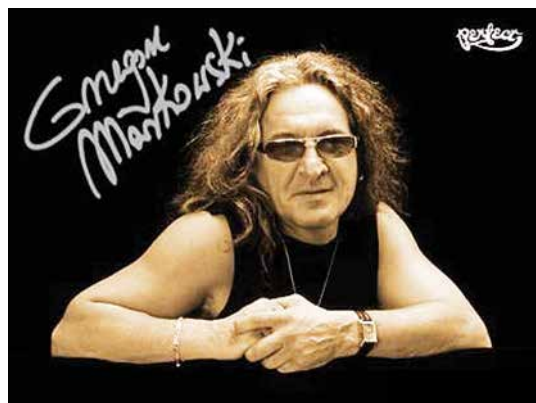
Info: Redakcja Szkolnej Strony Internetowej III LO w Brodnicach



Zespół COMA



Na Jarmarku Ekologicznym



Grzegorz Markowski z zespołu Perfect



Perfect



Zespół D-Bomb

WAKACJE 2015

**Gdzie się bawimy?
Kogo usłyszymy i zobaczymy?**

LIPIEC

5 lipca, godz. 19.00. Duży Rynek
Koncert balkonowy. Projekt muzyczny Mozart 4 EVER
Org.: BDK

12 lipca, ul. Jana Pawła II
Festyn miejsko-parafialny
Org.: Parafia pw. Jezusa Miłosiernego

17-28 lipca
Obóz cyrkowy
Org.: BDK

18 lipca, stadion OSiR
Biesiada kasztelańska - zespół Perfect - g. 22.00
zespół D-BOMB - g. 20.50.

25 lipca, plaża nad Niskim Brodnem
Muzyczny Camping - COMA, Vavamuffin
Org.: Stowarzyszenie Omega

26 lipca, Przedzamcze
X Jarmark Ekologiczny - Jambo Africa, występ grup cyrkowych z Niemiec, Ukrainy i Polski, zespół wokalny AVIV i taneczny AMELIA. Występy zespołów ludowych.
Org.: UM

SIERPIEŃ

8 sierpnia, Przedzamcze
IV Rap Reggae Night - RAS LUTA, KUBA KNAP, O.S.T.R. i lokalni wykonawcy
Org.: UM, Młodzieżowa Rada Konsultacyjna

16 sierpnia, godz. 17.00
Duży Rynek
Koncert

22 sierpnia
Piknik Rodzinny na osiedlu Michałowo

23 sierpnia
Koncert Orkiestr Dętych
Org.: BDK

29 sierpnia
Zakończenie lata nad Niskim Brodnem z firmą Vorwerk
Org.: Vorwerk Autotec Polska

29-30 sierpnia
Zakończenie Sezonu Motocyklowego w Cichem
Org.: Stowarzyszenie Brobikers

ZAJĘCIA DLA DZIECI W WAKACJE: BDK, muzeum, biblioteka.



JAMAL podczas III Rap Reggae Night



Na festynie miejsko-parafialnym parafii Jezusa Miłosiernego w 2013 roku

Zdjęcia: Paweł Stanny, TVBrodnica, strona internetowa i Facebook zespołu Perfect, strona zespołu D-Bomb, COMA - Facebook

Jeszcze do niedawna oglądanie i fotografowanie z lotu ptaka możliwe było przede wszystkim za sprawą parolotni. Dziś nie trzeba wznosić się ku niebu, aby utrwać widoki z „ptasiej” perspektywy.

Pozwalają na to drony wyposażone w odpowiedni sprzęt. W Brodnicy nie brak pięknych miejsc, które warto pokazywać i utrwać. Przez długie lata widoki miasta uwieczniał znakomity brodnicki rysownik i lokalny patriota **Edmund Jankowski**. Jego rysunki piórkiem i prace w technice olejnej przedstawiające zabytki i malownicze miejsca Brodnicy zdobią do dziś mieszkania, niektóre urzędy i insty-

tucje kultury. Prace pana Edmunda wykorzystywane były też jako ilustracje książek i gazet.

Po śmierci Edmunda Jankowskiego w październiku 2014 roku, do jego idei nawiązał zięć – **Piotr Młodzieniewski**, którego pasją jest foto-video. Swoimi zdjęciami sięgał tam, gdzie oko pana Edmunda sięgnąć nie mogło. Prezentowany tu wybór fotografii Brodnicy z lotu ptaka, wykonany przez Piotra Młodzieniewskiego, stanowi rodzaj hołdu i szacunku dla swego teścia.

Tekst: Paweł Stanny

Zdjęcia: Piotr Młodzieniewski



Brodnica z ptasiej perspektywy



Muzeum. Skarby starożytnego Rzymu



Do września przedłużono czas ekspozycji wystawy poświęconej mennictwu rzymskiemu. Brodnicki muzealnicy przypominają, że dotyczy ona monet z okresu pryncypatu od cesarza Oktawiana Augusta (30 p.n.e. – 14

n.e.) do Aleksandra Sewera. Dynastia Sewerów (wygasała w 235 roku n.e.) była ostatnią ważną dynastią Rzymu, której udało się utrzymać ład i porządek w państwie przed zbliżającym się poważnym kryzysem imperium. Na

wystawie można oglądać oryginalne zabytki mennictwa rzymskiego pochodzące z prywatnych kolekcji Bartosza Awianowicza, Pawła Grońskiego, Jana Ławrynowicza i Mariana Marciniaka.

Dla miłośników tematu wydrukowano też katalog, w którym umieszczono fotografie i opisy najciekawszych okazów monet. Katalog jest do nabycia w kasie muzeum w miejscu, gdzie znajduje się ekspozycja, czyli w Bramie Chełmińskiej przy Małym Rynku 4.

(sta)

Marek Krajewski i jego literaccy bohaterowie

Brodnicka księżnica zaprasza 16 czerwca (wtorek) na spotkanie z Markiem Krajewskim. Pisarz będzie kolejnym gościem cyklu „Spotkania z gwiazdą” organizowanego w ramach obchodów 70. rocznicy powstania placówki.

Tym razem brodniczanie będą mieli okazję posłuchać jednego z bardziej cenionych i lubianych autorów kryminałów. Zanim jednak Marek Krajewski zdecydował się poświęcić tylko pisaniu, przez wiele lat pracował jako wykładowca Uniwersytetu Wrocławskiego, objaśniając tajemnice językoznawstwa klasycznego (z wykształcenia jest bowiem doktorem filologii klasycznej).

Rzesze bibliofilów, czekających z niecierpliwością na kolejne książki, pokochały



Krajewskiego za stworzenie Eberharda Mocka, bohatera równie charakterystycznego i niepokornego, co chociażby Philip Marlowe czy Raymond Chandler. Mock, spoiwo wrocławskiego cyklu powieści kryminalnych, pierwszy raz pojawił się w „Śmierci w Breslau”, by uparcie powracać w następnych tomach („Koniec świata w Breslau”, „Widma w mieście Breslau”, „Festung Breslau”, „Dżuma w Breslau” oraz „Głowa Minotaura”).

Na fascynacji Wrocławiem pisarz jednak nie poprzestął. „Erynie”, „Liczyby Charona” i „Rzeki Hadesu” zabierają czytelnika do Lwowa, w którym autor osadził akcję późniejszych historii, tym razem z Edwardem Popielskim w roli głównej (w „Rzekach Hadesu” pojawia się również Mock).

13 maja ukazała się natomiast najnowsza książka Krajewskiego stworzona wspólnie z Jerzym Kawecim, znamenitym medy-

kiem sądowym. Książka, która przeraża i fascynuje już samym pomysłem. „Umarli mają głos” to opis najgłośniejszych zbrodni kryminalnych, które wydarzyły się w Polsce w ciągu ostatnich lat.

Wielbicieli dobrego kryminału, erudycji i nietuzinkowości zapraszamy na spotkanie z Markiem Krajewskim 16 czerwca (wtorek) o godz. 17.30 do brodnickiej biblioteki przy ul. Zamkowej 1.

(WB)



Pchełki i Pchlaszki

- * Kiedy człowieka nosi, może się w nim wilk odezwać.
- * W zakutych łbach myśli zardzewiały.
- * Niekiedy z kokosowych interesów tylko wiórki.
- * Trzymaj się tematu, nie mównicy.
- * Pieskie to czasy, gdy kości niezgody są w cenie.

Reklama byle jakich

Teraz
Zera!

Kłótnie brodnickie

Brodniczanka z brodniczaninem się czubi,
O to, które z nich bardziej Brodnicę lubi.

Szkopuł

Ze współczesnym światem taki jest szkopuł:
Coraz mniej kultury za to nadmiar popu.

Śluby

Jakby śluby czystości składały panie,
Tak ważne dla nich jest sprzątanie.

Przychyłość losu

Szczęście człowiekowi nie dopisze,
Czego on sobie sam nie napisze.

Fraszkołowy

Łowię fraszki w Drwęcy.
Oto jedna więcej.

Filozof

Nic nie wie, zatem
Sokrates.

Zaproszenie do ciszy

Pomilczmy razem
Z krajobrazem.

Mirosław R. Kaniecki

Muzyka

Piosenki Billie Holiday

Stowarzyszenie Przyjaciół Kultury i Sztuki BRACHTWO zaprasza do Brodnickiego Domu Kultury na recital piosenek Billie Holiday ze spektaklu LADY DAY w EMERSON BAR&GRILL Laniego Robertsona w reżyserii Natalii Babińskiej.

Koncert odbędzie się 19 czerwca (piątek) o godzinie 18.00. Piosenki Billie Holiday usłyszymy w wykonaniu Anny Sroki-Hryń, której akompaniować będzie Włodzimierz Nahorny. Widowisko inauguruje Ogólnopolski Festiwal Brodnicka Uczta Teatralna BUT 2015'.

(KW)



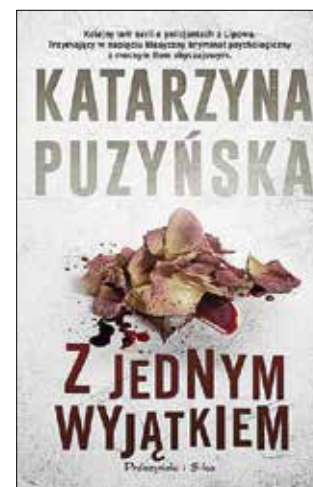
Książki

W Lipowie znowu zbrodnia...

Motylek, Więcej czerwieni, Trzydziesta pierwsza to tytuły kryminalnych bestsellerów Katarzyny Puzyńskiej. Niedawno pisarka dodała do serii o policjantach z Lipowa kolejną pozycję. Czy książka pt. *Z jednym wyjątkiem* powtórzy sukces poprzednich i stanie się wakacyjnym hitem? Należy się spodziewać, że i ten tytuł spodoba się czytelnikom.

Seria opowiada o sprawach kryminalnych prowadzonych przez młodszego aspiranta Daniela Podgórskiego. Akcja dzieje się w fikcyjnym, podbrodnickim Lipowie. Jakże śledztwo poprowadzą policjanci tym razem? Wydawca i autorka zdradzają nieco szczegółów:

W okolicach Lipowa umiera pewna kwiaciarka. Kobieta jest już wiekowa, więc jej śmierć początkowo nie



wyduje się wcale podejrzana. Z jakiegoś powodu jednak ratowniczka medyczna z karetki pogotowia wezwanej przez sąsiadkę zmarłej, nalega na natychmiastowe sprowadzenie policji. Szybko okazuje się, że kobieta miała rację i kwiaciarka została zabita. Kto mógł życzyć śmierci samotnej starszej

pani? Dlaczego wytatuowała na jej piersi trudny do odcyfrowania napis? Co ma z tym wszystkim wspólnego historia pary młodych ludzi sprzed ponad stu sześćdziesięciu lat?

Książki Katarzyny Puzyńskiej charakteryzują się rozbudowanym wątkiem społecznym i obyczajowym. Miłośnicy gatunku znajdują w nich klimat klasycznej skandynawskiej kryminału Camilli Läckberg. Katarzyna Puzyńska jest z wykształcenia psychologiem, pochodzi z Warszawy, ale w dzieciństwie wiele czasu spędzała w Pokrzydowie pod Brodnicą. Jest wielbiczką Skandynawii i Hiszpanii. W 2014 roku promowała w Brodnicy swoje książki w miejscowej księgarni.

(sta)

Galeria Ziemi Michałowskiej

Biała Dama patrzy na swoje miasto

Temat Białej Damy znany jest w Brodnicy głównie z publikacji literackich, ale w plastyce pojawia się już mniej. Tym bardziej więc warto przypomnieć w naszej galerii zapomniany już obraz Jerzego Feldmana.

Powstał on w technice olejnej, jako efekt pracy w ramach Międzynarodowego Pleneru Malarskiego, który odbył się w Brodnicy w 1968 roku. Przedstawia nagą dziewczynę o zmierzchu. Stoi ona przy

plocie, który można kojarzyć z ogrodzeniem rodzinnego grobowca. Aby dodać swemu dziełu więcej tajemniczości, artysta włożył w ręce kobiety czarnego kota. Tak ukazana Biała Dama spogląda na uśpioną, zatopioną w zieleni Brodnicę. Dostrzec można zarysy znanych w mieście zabytków: wieży zamkowej, bramy mazurskiej i chełmińskiej, szczyt ratusza i wieżyczkę kościoła ewangelickiego, dziś szkolnego.

Autorem obrazu jest Jerzy Feldman, artysta urodzony i zmarły w Grudziądzu (1927-2004). W 1954 roku rozpoczął studia artystyczne na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Po roku przeniósł się do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie kształcił się m.in. pod kierunkiem profesorów: Wacława Taranczewskiego i Zbigniewa Pronaszk.



Jerzy Feldman

Po uzyskaniu dyplomu w zakresie malarstwa sztalugowego i ściennego w pracowni prof. Zbigniewa Pronaszk, wrócił na stałe do Grudziądza i podjął pracę w tamtejszym muzeum. Był dyrektorem tej placówki w latach 1965-1979. Z gronem grudziądzkich artystów założył grupę twórczą „Gromada Grudziądz”. Brał udział w wielu wystawach ogólnopolskich, okręgowych i indywidualnych w kraju i zagranicą. W Brodnicy Jerzy Feldman miał swą wystawę indywidualną w 1975 roku.

Tekst i fot. Paweł Stanny



„Biała Dama” Jerzego Feldmana znajduje się w zbiorach MiPBP w Brodnicy

Brodnica w kolorze sepii

Obowiązkowy spacer

Lasek Miejski stanowił obok jeziora Niskie Brodno ulubione miejsce spacerów mieszkańców przedwojennej Brodnicy.

Sprzyjała temu dobra infrastruktura składająca się m.in. z kortu tenisowego i placu zabaw dla dzieci. Urządzono tu estetyczny skwer ozdobiony figurą chłopca z piłką oraz trawniki i alejki z ławkami. Organizowano często potańcówki z orkiestrą oraz zabawy ludowe. W najbliższym sąsiedztwie lasku znajdowała się dobrze zaopatrzona gospoda, w której serwowano

potrawy gorące i zimne przekąski. W lasku odpoczywały całe rodziny. Wypadało się tu pokazać w nowej kreacji, poczytać gazetę, wymienić wiadomościami.

Jak to przed wojną, obowiązywała zupełnie inna elegancja niż ma to miejsce dziś. Na zdjęciu archiwalnym, wykonanym w 1930 roku tuż przy głównym skwerze parku, widać przejaw tej elegancji. Obowiązkowe nakrycia głowy, a u pana dodająca powagi laseczka.

Tekst i reprodukcja: Paweł Stanny



Odyseusze Pojezierza Brodnickiego

Ludwik Grzemeski – po Błękitną Wstęgę Brdy

Wzorowy żołnierz, harcerz, społecznik i instruktor. Wielki pasjonat sportów wodnych. Był jedną z legend szlaków wodnych i ładowych pojezierza.

Życie Ludwika Grzemeskiego przez lata związane było z wojskiem oraz pracą w brodnickich zakładach mięsnych, jednak swój najważniejszy ślad w życiu wydeptał jako harcerz i przewodnik po uroczyskach pojezierza. Życie wśród jezior i lasów było być może jego reakcją na przebyte trudne lata wojny i poświęceń dla Ojczyzny podczas okupacji, które przypłacił pobylem w hitlerowskim obozie koncentracyjnym Sachsenhausen.

W książce pt. „Aby pamięć o nich nie zginęła” Jerzy Wulgański poświęca Ludwikowi Grzemeskiemu dużo miejsca, podkreślając słusznie jego pracę społeczną. Harcerzem Ludwik Grzemeski był



Ludwik Grzemeski z medalem Błękitna Wstęga Brdy oraz zdobytymi pucharami

już od 1924 roku. Nabyte doświadczenia w drużynie żeglarskiej wykorzystywał do późniejszej pra-

cy z młodzieżą jako drużynowy najpierw II Brodnickiej Drużyny Żeglarskiej, a od 1933 roku 15.

Pomorskiej Drużyny Żeglarskiej im. św. Stanisława Kostki. Często wyjeżdżał z młodymi harcerzami na obozy żeglarskie m.in. do położonego niedaleko Radomna. Kolejną z jego zasług była praca przy tworzeniu przystani wodnej nad Jeziorem Niskie Brodno. Także po wojnie, w latach 50 – tych, włożył sporo wysiłku, by odbudować tę przystań.

Po zrekonstruowaniu harcerstwa w Brodnicy w latach powojennych, był hufcowym drużyn specjalnych: szybowniczej, żeglarskiej i pożarniczej. Pracował też na rzecz klubów sportowych Sparta oraz Spójnia. W latach 60-tych zapisał piękne karty w historii brodnickiego koła PTTK, którego był prezesem w latach 1962-67. Organizował spływy kajakowe i rajdy motocyklowe po pojezierzu i nie tylko.

Ekipa wodniaków z Brodnicy z Ludwikiem Grzemeskim na czele

uczestniczyła w spływach międzynarodowych na Mazurach, Dunaju i Dunajcu. Dzięki niemu brodnicki kajakarze trzykrotnie, w latach 1962, 1963 oraz 1964, zdobywali „Błękitną Wstęgę Brdy” – pisze w swej książce Jerzy Wulgański.

Ludwik Grzemeski – legenda brodnickiego harcerstwa i sportów wodnych zmarł 17 marca 1976 roku i spoczął na cmentarzu parafialnym. Odwiedzając tę starą brodnicką nekropolię, warto zatrzymać się nad jego grobem i wspomnieć człowieka wielkiego formatu, wodniaka i popularyzatora sportów wodnych, jakiego Brodnica być może już nigdy mieć nie będzie.

(sta)

Źródło: Jerzy Wulgański. „Aby pamięć o nich nie zginęła. Regionalny Słownik Biograficzny. Brodnica 2000.”



Dyrektor muzeum Marian Marciniak z nabytym portretem Andrzeja Płaskowskiego

Muzeum

Nowe brodniczana w muzealnych zbiorach

Brodnicki muzealnicy wzbogacili zbiory swojej placówki o kolejne cenne eksponaty. Będzie je można oglądać pośród innych zabytków na wystawie uświetniającej 25-lecie samorządów w Polsce.

Szczególnie cenny wydaje się portret Andrzeja Płaskowskiego – syna starosty brodnickiego Józefa Płaskowskiego i Rozalii z Hutten Czapskich. Rodzice Andrzeja Płaskowskiego zapisali się w historii Brodnicy sprawdzeniem w 1751 roku franciszkanów. Ufundowali też dla nich klasztor oraz kościół. W tymże kościele o rokokowym wystroju w 1791 roku syn Andrzej ufundował dla rodziców epitafium. Zakupiony za symboliczną kwotę od pani Bożenny Jewsiewickiej obraz pochodzi z końca XVIII wieku.

Jego autorem jest malarz o nazwisku Bujalski. Andrzej Płaskowski był archidiakonem pomezkańskim i kanonikiem warmińsko-mazurskim. Pełnił posługę proboszcza we Wrockach i Słoszewach. Zmarł w 1802 roku w Radzikach Małych. Pochowany został w podziemiach kościoła franciszkanów w Brodnicy.

Innym nabytkiem muzeum są pamiątki po żołnierzu AK na Pomorzu oraz zdjęcie z 1935 roku. Przedstawia ono spotkanie koła weteranów powiatu brodnickiego z Wojciechem Falarskim (ur. 1841 roku w Nieżywieciu) – ostatnim żyjącym powstańcem styczniowym. Jako ciekawostkę warto dodać fakt, że po śmierci powstańców ów spoczął na cmentarzu w niedalekim Kowalewie.

Tekst i fot. Paweł Stanny

Czytelnictwo

Powojenna akcja biblioteczna

We wrześniu br. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy świętować będzie swoje 70-te urodziny. Jakie były jej początki po wojennej zawierusze?

Okupacja hitlerowska doprowadziła do prawie całkowitej zagłady oświaty i kultury polskiej. Rozpoczęcie jakiegokolwiek akcji nie było łatwe. Trudna była sytuacja gospodarcza, a społeczeństwo nieufne i pochłonięte walką o byt. Panował powszechny chaos. Władze ukonstytuowały się dopiero 5 maja. Była to Miejska Rada Narodowa i zarząd miejski. Kilka dni wcześniej powołano Powiatową Radę Narodową.

Dużo wcześniej, bo już w lutym, w Toruniu powstało Kuratorium Pomorskiego Okręgu Szkolnego, przy którym utworzono Referat Bibliotek. Dyrektorem referatu został **Teodor Błachowiak** (późniejszy długoletni dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki w Toruniu). Poleciał on Inspektorowi Oświaty w Brodnicy, aby wraz z tworzeniem oświaty, przystąpił do akcji bibliotecznej.

Najważniejszą sprawą było scalenie pozostałego księgozbioru i stworzenie jednolitej, która by w należyty sposób zajęła się zbiorami. Wydano okólnik zarządzający przejęcie księgozbiorów parcelowanych majątków okolicznych dworów.

Wszystkie te starania doprowadziły, w połowie września 1945 r., do powstania przy Wydziale Powiatowym Biblioteki Powiatowej, która w pierwszym okresie działała pod nazwą Powiatowej Centrali Bibliotecznej. Podlegała Wydziałowi Powiatowemu, a nadzór merytoryczny sprawował Inspektor Oświaty.

Naczelnym zadaniem nowo powstałej placówki była obsługa zespołów samokształceniowych i zaopatrzenie powstających bibliotek wiejskich w wymienne komplety książek.



Jednym z najważniejszych celów stawianych przez brodnickich bibliotekarzy było i jest krzewienie kultury czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży



Równocześnie utworzono samodzielny Oddział Miejski, podlegający zarządowi miasta. Mieścił się on przy ul. Paderewskiego 3, w lokalu o powierzchni 20 mkw. Wyposażenie stanowiło kilka regałów, stół, szafa i krzesła. Niewielki księgozbiór liczył 768 pozycji. 637 egzemplarzy uzyskano podczas zbiórki książek w dniu 3 maja, 63 przyznało kuratorium, z funduszu zarządu zakupiono 66 książek.

W tej sytuacji Inspektor Szkolny wystąpił do Ministerstwa Oświaty o subwencję na zakup książek. Biblioteka otrzymała 50 tys. zł. Zbiory uzupełniały dary mieszkańców Brodnicy. Biblioteka miała też niewielkie fundusze własne, pochodzące z wpłat abonamentowych.

Pierwszym kierownikiem placówki była nauczycielka **Helena Wasilewska**, żona ówczesnego inspektora – **Tadeusza Wasilewskiego**. Nauczycielką była też następczyni pani Heleny – **Władysława Nowakowska**. Praca w bibliotece była więc ich dodatkowym zajęciem i nie wpływała na jej efektywność. Był to fakt bardzo niekorzystny, szczególnie w placówkach wiejskich. Skupiały one wokół siebie różnego rodzaju zespoły samokształceniowe i artystyczne.

Potrzebna była pełna dyspozycyjność, której nie mógł zapewnić nauczyciel. Organizowano więc pośpiesznie, bez znajomości przedmiotu, różnego rodzaju kursy kwalifikacyjne, zatrudniano ludzi bez wykształcenia. Mimo to czytelnictwo rozwijało się. Jego bazą były tzw. zespoły dobrego czytania powstające samorządnie. Uczyły one poprawnego czytania, często też pisanie. Budziły zainteresowanie książką, wyrabiały chęć i nawyk czytania. Była to konieczność tamtego czasu, wobec braku zorganizowanego szkolnictwa w latach okupacji i pozbawienia Polaków ich tożsamości.

Takie były początki. Następne lata, to wszechstronny rozwój biblioteki i jej sieci.

Barbara Wąsiewska

Z ARCHIWUM ZIEMI MICHAŁOWSKIEJ

Tajemnicza waza z grobu króla Tutankhamena

Dziesięć lat upłynęło od rewelacyjnego odkrycia lorda Carnarvona, która zupełnie przypadkowo natrafiła na grób króla Tutankhamena w Egipcie z niebywałą wprost ilością skarbów.

W krótkim czasie po tem odkryciu lord Carnarvon oraz inni członkowie wyprawy po prostu jak gdyby pod przekleństwem jakiegoś tragicznego prawa serji poumierali. Przekleństwo Tutankhamena, mówiono wówczas. Ale w jaki sposób ono działało? Jaka była technika tego przekleństwa?

Odkrywa nam to, albo przynajmniej próbuje odkryć, jeden z członków ekspedycji, Tom Terris, który w Londynie wygłosił właśnie na ten temat sensacyjny odczyt.

Terris był świadkiem naocznym owego historycznego momentu, gdy Howard Carter, niezmordowany towarzysz Carnarvona, po raz pierwszy wstąpił do grobowca egipskiego władcy. W ślad za nim Carnarvon. Obydwaj badacze

byli śmiertelnie bladi i zdenerwowani. Oślepieni blaskiem wspaniałości, które tysiące lat czekały na nich, kroczyli na pół przytomni. Na jednej z waz, którą Carnarvon wziął do ręki, spostrzegają napis. Nietrudno było egiptologom go odcyfrować. Brzmiał on następująco: „Na szybkich skrzydłach niech śmierć tego dosięgnie, kto zbrodniczą ręką obrabuje grób Faraona”.

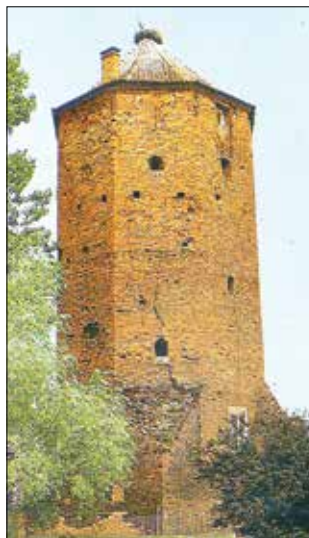
Uczestnicy wyprawy spojrzeli po sobie w osłupieniu. Lord Carnarvon wzruszył ramionami i prowadził dalej oględziny. Zapalił zapalniczkę i przy jej blasku oglądał drugą wazę alabastrową. Była ona cudownej roboty. Przy płomieniu zapalniczki przeświecała na wskroś. Lord wziął ją do ręki i zauważył, że z jej wnętrza wydobywa się zapach róż. Stwierdził to też i Terris. Przechował się ten zapach oleju różanego 3.700 lat. Lord Carnarvon postanowił przekonać się osobiście, co to może być za tajemnica tego zapachu. Ta ciekawość kosztowała go

życie. Zdjął rękawiczkę z ręki (stałe pracował w rękawiczkach) i włożył rękę do wnętrza wazy. Gdy wyjął ją, towarzysz jego, Terris, mógł zauważyć na palcu wskazującym krople krwi. Lord Carnarvon podniósł palec do ust, wysał krew i już więcej o tem skaleczeniu nie myślał. Teraz z kolei Terris włożył bardzo ostrożnie rękę do wazy i odkrył na jej dnie niezmiernie ostre kolce, jak szpilki. Karze starali się wytłumaczyć w sposób naturalny to zniwo Tutankhamena. Kto wie, czy prawda, lub przynajmniej część prawdy nie spoczywa na dnie tajemniczej wazy.

Wybrane z numeru 78 z 11 lipca 1933 roku

Brodnica dawniej i dziś

Wciąż czekamy na bocianią rodzinę



Wieża bociania dawniej

Brodnicy” Jerzy Wulciański pisze, że ostatnia bociania rodzina żyła tu i ruszyła w świat w 1977 roku. Rok później dwukrotnie pojawił się tu tylko samotny bocian. Po jego odejściu gniazdo



Wieża bociania dzisiaj

opustoszało i z czasem rozsypało się. Pozostała jedynie wspomniana konstrukcja na gniazdo i pamięć o pięknych ptakach, które tu żyły.

(sta)

Fot. Archiwum MiPBP i Paweł Stanny

Ludzie, o których nie można zapomnieć

Sierżant Józef Wieczorek

Syn Walentego i Agnieszki z domu Moła urodził się 15 marca 1900 roku we wsi Wąsowo, powiat Nowy Tomyśl. Ukończył siedmioklasową szkołę powszechną w Wąsowie.

W czerwcu 1918 r. powołany został do armii niemieckiej i skierowany do Bojanowa do 19. Rezerwowego Pułku Piechoty, a po sześciotygodniowym pobycie w garnizonie przeniesiony na front francuski. Zwolniony 30 listopada 1918 roku powrócił do rodzinnych stron.

Działalność konspiracyjną zaczął 21 grudnia 1918 r. przygotowując walkę zbrojną z Niemcami. 6 stycznia 1919 r. wstąpił do oddziału powstańczego, który przekształcono później w 6. kompanię 7. Pułku Strzelców Wielkopolskich. 11 lutego 1919 r. pod Lewicami został ranny w prawą rękę. Przebywał krótko w szpitalu w Lwówku, później w Poznaniu, ale niewyleczony na własną prośbę zwolniony wrócił do macierzystego oddziału.

Po przemianowaniu 7 stycznia 1920 roku 7. Pułku Strzelców Wielkopolskich na 61. Pułk Piechoty skierowany został w lutym 1920 r. na front litewsko-białoruski. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Został ranny pod Dyneburgiem /lit. Daugavpils/. Z dniem 1 marca 1922 r. już jako podoficer zawodowy otrzymał przydział do 67. Pułku Piechoty. Został szefem kompanii. Oddelegowany w roku 1932 do Rypina do pracy w Powiatowej Komendzie PW i WF pełnił tam funkcję podoficera instrukcyjnego PW na powiat rypiński.

Posiadał następujące odznaczenia /w nawiasie rok nadania/: Medal Pamiątkowy „Za wojnę 1918-1921” /1928/, Medal Dziesięciolecia /1928/, Brązowy



Medal „Za długoletnią służbę” /1938/, Medal Niepodległości /1938/ oraz odznaki - honorową „Za rany i kontuzje”, pamiątkową 67. Pułku Piechoty, komendantką PW.

W roku 1938 wystąpiono z wnioskiem o nadanie mu Brązowego Krzyża Zasługi. Dowódca 67. Pułku Piechoty w Brodnicy ppłk. Karol Kumuniecki podpisał wówczas następującą o nim opinię:

„Od chwili objęcia funkcji podoficera instrukcyjnego p.w. na powiat Rypin, wkłada do pracy całą swoją duszę bez reszty. Przez przeciąg 6 lat jako instruktor i podoficer kancelaryjny Powiatowej Komendy PW i W.F. nie liczy się z czasem pracy, pracuje od rana do wieczora, pracuje nocą by powierzony odcinek

wyciągnąć na należyty poziom. Przez przeciąg 2 lat nie korzystał z przysługującego mu urlopu wypoczynkowego. Posiada duże zalety organizacyjne i bardzo dobre podejście do młodzieży. Zaskługuje na wyróżnienie”.

27 sierpnia 1939 roku odkomenderowany do 67. Pułku Piechoty w Brodnicy przebywał z nim podczas kampanii wrześniowej szlak bojowy od Mełna do bitwy nad Bzurą. Wzięty do niewoli w okolicy Iłowa przebywał w obozie jenieckim. Zwolniony na przełomie października i listopada 1939 r. powrócił do Rypina. Pracował tam w biurze. Znalazł się na liście aresztowanych przez gestapo 19 maja 1943 r. Zginął w Toruniu 21 maja tegoż roku. Miejsce pochówku nie jest znane. Jemu poświęcona jest tablica w Brodnicy (ul. Sądowa 5a) na murze cmentarnym należącym do klasztoru oo. franciszkanów.

Jerzy Wulciański



PGK Sp. z o.o. w Brodnicy
ul. Gajdy 13,
Tel. 56 49 830 73
www.pgk.com.pl
e-mail: pgk@pgk.com.pl

K O N I E C

PLASTIKOWYCH REKLAMÓWEK !!!

Rocznie każdy **obywatel UE** zużywa średnio
ok. 200 plastikowych reklamówek,
a każdy **Polak zużywa ich aż 450 !!!**

Większość (89 %) wykorzystywana jest tylko raz.

Co roku aż **osiem miliardów**
reklamówek kończy w śmieciach!
Reklamówki stanowią ogromne
zagrożenie dla nas samych jak
i środowiska naturalnego - np. mórz,
zbiorników wodnych.



Zwierzęta morskie
i ptaki giną, połykając
strzępy folii albo biorą
reklamówki za jedzenie
i w ten sposób pojawiają
się w łańcuchu
pokarmowym.

Tzw. reklamówki biodegradowalne również są
niebezpieczne, ponieważ rozkładają się na cząstki,
które **nadal są toksyczne.**

**Parlament Europejski wprowadza przepisy, ograniczające używanie
jednorazowych reklamówek. Państwa UE będą mogły wybrać jedno z założeń:**

- ▶ ograniczyć zużycie cienkich toreb plastikowych do **90 szt. na osobę rocznie, do 2019 r. i 40 szt. do końca 2025 r.**
- ▶ wprowadzić do końca 2018 r. zakaz wydawania darmowych siatek przez punkty sprzedaży.

ILE ROCZNIE ZUŻYWAMY I WYDAJEMY?

Wyszczególnienie	Średnia ilość zakupionych reklamówek [szt.]		Wydatki ponoszone na zakup reklamówek*	
	ROK 2010	ROK 2019	ROK 2010	ROK 2019
1 osoba w UE	200	90	16,00 zł	7,20 zł
1 osoba w Polsce	450		36,00 zł	
Miasto Brodnica	12 375 000	2 475 000	990 000 zł	198 000 zł
Polska	17,1 mld	3,42 mld	1,368 mld zł	273,6 mln zł

* do obliczeń przyjęto koszt zakupu reklamówki - 0,08 zł/szt.



Bądź świadomy!
Zamień
reklamówkę
na torbę
wielokrotnego
użytku!!!

Dzięki zmianom Polacy w 2019 r. wydadzą na reklamówki o **1,094 mld zł** mniej niż w 2010 r.

Wyprodukowanie reklamówki zajmuje 5 sekund, jej użycie 5 minut,
a potrzeba aż 500 lat, aby doszło do jej całkowitego rozkładu.

Źródło: www.europarl.europa.eu

Archiwum tajemnic

Skrytka pod linią wody

Spacerując ulicami przedwojennej Brodnicy, często można było spotkać fotografów zachęcających do wykonania sobie portretu na tle zabytkowych kamienic starówki. Miejscowe zakłady fotograficzne miały dużo klientów. Jeden z nich cieszył się szczególnym uznaniem brodniczian. Prowadził go mistrz – fotografik Jan Melnicki.

Był uczniem i zięciem znanego na Pomorzu fotografa Anstazego Jastrzębiec Kozłowskiego. Fotografiją zajmował się od najmłodszych lat. Swoje pierwsze studio fotograficzne otworzył w 1906 roku przy ulicy Podmurnej 52 w Toruniu. Pracowity, słowny i wyjątkowo dobry w swoim fachu szybko zdobył uznanie czego przejawem był m.in. kontrakt na usługi zaprzysiężonego fotografa sądowego. Miał dzięki temu prawo wykonywać zdjęcia obiektów państwowych i wojskowych.

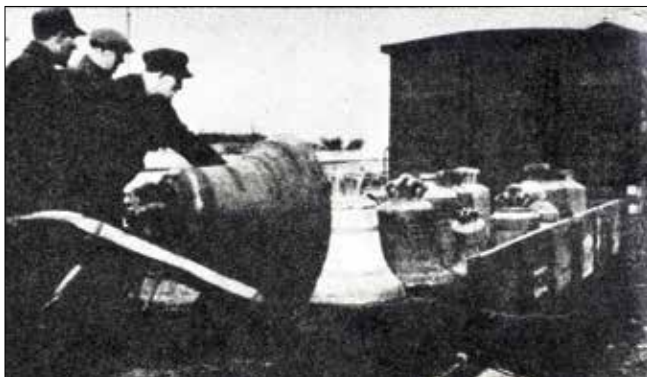
Ukoronowaniem marki Melnickiego był Srebrny Medal na Wielkiej Wystawie Przemysłowej w Toruniu i przyjaźń z wybitnymi postaciami polskiej sztuki. W laboratorium i atelier Jana Melnickiego w Toruniu gościł m.in. Jan Bułhak z Wilna – sławny malarz i wielka legenda polskiej fotografii. Innym artystą, który cenił sobie współpracę z toruńskim fotografem i korzystał z jego pracowni był Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy), jak wiadomo również trudniący się fotografią.

Sława ojca

Dobra marka jaką wyrobił sobie Melnicki, pozwoliła mu przenieść w 1920 roku siedzibę firmy na ulicę Prosta 2, a cztery lata później otworzyć dwie filie zakładu. W 1927 roku, prawdopodobnie z powodów rodzinnych, Jan Melnicki zdecydował się zrezygnować z pracy w Toruniu i osiedlił się w Brodnicy. Przejął zakład fotograficzny prowadzony przy ówczesnej ulicy Synagoga 14 (obecnie Strzeleckiej) przez wdowę po Anstazym Kozłowskim – Bronisławę. Mając ogromne doświadczenie w zawodzie, znakomity sprzęt do fotografowania, doskonale wyposażone laboratorium i przeszkolone zachowane do dziś atelier, Jan Melnicki bez pro-



Rozstrzeliwanie Polaków w Lubawie



Rabunek dzwonów

blemu zdobył klientów nie tylko w Brodnicy, ale również w okolicznych miastach.

W pobliskim Nowym Mieście Lubawskim do Gimnazjum Państwowego, a potem Liceum Neoklasycznego uczęszczał jego syn – Jan Kazimierz Melnicki, który miał przejąć i kontynuować rodzinne tradycje. Urodzony w 1916 roku J.K. Melnicki odziedziczył kreatywność i pasję ojca. Przyjaźnił się m.in. z rok starszym od siebie Janem Zumbachem mieszkającym w podbrodnickim Bobrowie, w latach wojny legendarnym lotnikiem walczącym z Niemcami w barwach dywizjonu 303.

Pod niemiecką okupacją

Wojna opóźniła przejście zakładu po ojcu przez młodego Melnickiego. 7 września 1939 roku Brodnica została zajęta przez Niemców. Dekretem Hitlera z 8 października 1939 roku, pół-

nocne ziemie polskie dawnego województwa pomorskiego zostały włączone do Rzeszy (okręg Gdańsk – Prusy Zachodnie). Tak też stało się z Brodnicą, której



Jan Kazimierz Melnicki

mieszkańcy, podobnie jak w innych polskich miastach, szybko zaczęli odczuwać skutki okupacji i germanizacji. Zgodnie z zarządzeniem hitlerowskich władz, brodniczanie musieli oddać wszelką posiadaną broń, radia, przenośne aparaty fotograficzne i inne sprzęty, które mogłyby być wykorzystane do celów opozycyjnych.

O rodzinie Melnickich Niemcy wiedzieli wszystko. Zнали doskonale przeszłość zakładu jeszcze z okresu toruńskiego. Orientowali się też w wyposażeniu fotograficznego studia. Zakład został zarekwirowany przez szefa miejscowej żandarmerii zaraz na początku okupacji, zaś fotograf Jan Melnicki został zobowiązany do dokumentowania rządów nowej władzy. Z racji wieku i zdrowia, ale też z czystej niechęci najstarszy z Melnickich uchylał się od swych nowych zadań. Część tych obowiązków miał więc przejąć jego syn, który od dawna pomagał ojcu.

Pierwszy Kodak

Jan Kazimierz Melnicki był dobrze przygotowany do roli fotografa. Doświadczenie zdobywał u boku ojca nie tylko w laboratorium, ale i w praktyce. Jego pierwszym aparatem był skrzynkowy Kodak na zwijany film. Później fotografował „babyboxem” bez przysłony, z obiektywem monoklem i jednym czasem naświetlania.

Początkowo utrzymywał na kieszonki scenki rodzinne, portrety rodziców i kolegów, również tych z harcerstwa. Pasją Jana Kazimierza Melnickiego, oprócz fotografii, było bowiem także harcerstwo, a te przed wojną zrzeszało postaci żądne przygody i niezwykłych przeżyć. Wspólnie z kolegami harcerzami młody Melnicki, uczestniczył w obozach wędrowych i krajoznawczych, żeglował, pływał kajakiem w klubie wodnym „Tryton” po Drwęcy i uczestniczył w kursie lotniczym w Ustianowej w Ustrzykach Dolnych.

Po wybuchu wojny, Jan Kazimierz Melnicki stał się członkiem tzw. „trójek” w harcerskich Szarych Szeregach i członkiem AK. Jego przedwojenny drużynowy



Wywóz Polaków z Brodnicy i okolic do obozów koncentracyjnych

- Bolesław Usow został jego do-wódcą w konspiracji.

Zbrodnie Selbstschutzu

W czasie okupacji Niemcy formalnie zaakceptowali fakt, że Jan Kazimierz Melnicki idzie drogą swego ojca. Umożliwili mu nawet naukę. Tytuł mistrzowski uzyskał w 1943 roku w Gdańsku. Zatrudniali młodego fotografa do wykonywania dokumentacji swych rządów, nie wiedząc, że należy on do podziemia.

Pierwsze nielegalne zdjęcia Melnicki wykonał tuż przy swym domu, który stał w sąsiedztwie żydowskiej synagogi. 29 września 1939 roku hitlerowcy podpalili obiekt. Jan Kazimierz Melnicki sfotografował to wydarzenie z ukrycia. Dokumentowanie działań władzy hitlerowskiej w Brodnicy i regionie było pracą wymagającą silnych nerwów. Były to wywózki ludności na roboty, rabunek mienia, rozstrzeliwania ludności polskiej i żydowskiej w Brodnicy, Nowym Mieście, Lubawie i okolicach, głównie przez tzw. Selbstschutz – miejscowych Niemców (volksdeutsche).

Skrytka w bucie i sedesie

Melnicki fotografował pod ścisłym nadzorem policyjnym. Podczas pracy w laboratorium towarzyszyli mu Niemcy, którzy rozliczali go skrupulatnie z każdej karty wydzielonego papieru. Nieudane, wywołane zdjęcia były przez policję doszczętnie niszczone. A jednak Melnicki-junior potrafił przechytrzyć i oszukać okupantów, kradnąc świadectwa ich zbrodni. Odbitki wykonane dla celów konspiracyjnych wynosił z pracowni przyklejone pod podszew buta lub w obcasie. Tak

ukryte trafiały do toalety. W misce klozetowej, pod linią wody, Melnicki miał skrytkę. Tam umieszczał mokre, wywołane zdjęcia. Po wyjęciu i osuszeniu, fotografie trafiały do specjalnej skrytki na strychu. Stąd zdjęcia przekazywane były do centrali konspiracyjnej AK w Brodnicy i dalej do Warszawy. Niewykluczone, że zdjęcia zbrodni hitlerowskich na Pomorzu udokumentowane przez Jana Kazimierza Melnickiego trafiły na Zachód za sprawą kurierów AK.

Podjeźrzany o działalność konspiracyjną Jan Kazimierz Melnicki był kilkakrotnie aresztowany i osadzony w obozie pracy przymusowej w Gdańsku. Przeżył wojnę.

W 1945 roku formalnie przejął pracownię ojca. Podczas działalności powojennej był społecznikiem, przewodnikiem po mieście, członkiem niezliczonej ilości organizacji w tym PTTK, Cechu Rzemiosł, Ligi Ochrony Przyrody, Koła Numizmatycznego i Archeologicznego, inicjatorem odbudowy Pałacu Anny Wazówny i współtwórcą muzeum w mieście. Był wszechstronnym działaczem na rzecz rozwoju kultury, turystyki, ochrony zabytków i przyrody. Swą pracownię fotograficzną prowadził do 1986 roku. Zmarł w 1993 roku. Został pochowany na brodnickim cmentarzu parafialnym.

Paweł Stanny

Zdjęcia archiwalne: **Jan Kazimierz Melnicki**

Źródło: Marek Burczyk. Rodu Melnickich przygoda z obiektywem w: Polska, grudzień 1984.

Starsi panowie dwaj... na fotograficznych łowach (4)

W muzealnej Galerii „Brama” przy ul. Mały Rynek 4 można było oglądać wystawę fotograficzną Andrzeja Iwanowskiego i Leszka Szóstaka poświęconą przyrodzie. Zaprezentowano na niej zdjęcia ptaków, motyli i roślin. Wybrane prace za zgodą i przy współpracy autorów, prezentujemy Czytelnikom na łamach „Ziemi Michałowskiej”.



Żuraw. Zdjęcie wykonane z tej samej czatowni co bąka. Para żurawi na stawach dorobiła się dwójki młodych.

Zdjęcia: Leszek Szóstak
Opracowanie: Paweł Stanny



Bąka. To był mój największy sukces fotograficzny w 2014 roku – wspomina pan Leszek. Zdjęcie wykonane jak poprzednie na stawach w Osieku. Ptak przepłynął kanał doprowadzający wodę do stawu, przeszedł groblę i wszedł na drugi staw. Zaskoczenie było ogromne. Siedząc w czatowni planowałem jak podejść tego skrytego ptaka. On przyszedł do mnie sam. Kadr wykonany z ukrycia.



Zimorodek. Zdjęcie wykonane w sierpniu 2014 roku na stawach hodowlanych w Osieku. - Ptak usiadł 2 m przed czatownią. Udało się zrobić tylko 2 ujęcia. Ruch obiektywu go spłoszył – tłumaczy Leszek Szóstak.